

# Vox, Cała Ty

Rzucasz klucze, rzucasz mnie,  
oczy masz już brzydkie, złe  
i ze złości łykasz łyzy: Cała Ty!

Potem wraca paradise,  
znowu masz anioła twarz,  
wszystko jest jak gdyby nic: Cała Ty!

Cierpliwości, Boże, użyż mi,  
dobry bądź, dodaj sił,  
czy z aniołem po to brałem ślub,  
żeby w domu piekło mieć  
mówisz mi

W zimną ciszę chowasz się albo o coś prosić chcesz,  
jesteś jak lodu łyzy: Cała Ty!

Cierpliwości, Boże, użyż mi,  
dobry bądź, dodaj sił,  
czy z aniołem po to brałem ślub,  
żeby w domu piekło mieć  
mówisz mi

Czasem bywa paradise,  
umiesz mieć anioła twarz,  
nawet łyzy zamieniasz w nic: Cała Ty!

Cała Ty! Cała Ty  
nie mówisz nic  
Cała Ty! Cała Ty! Cała Ty! Cała Ty!  
nie mówisz nic